

## KOLEĐOWANIE

25 stycznia 2022 roku w świetlicy Kliniki Kardiologii odbyło się *KOLEĐOWANIE* – zajęcia otwarte prowadzone przez wychowawców zajęć pozalekcyjnych oraz nauczycieli przedszkola i szkoły.

Pierwsza część zajęć, zatytułowana *Niech Słowianin pamięta, czym była dawna kolęda*, poświęcona była tradycjom i obrzędom słowiańskim związanym ze świętem przesilenia zimowego nazywanego Godami. Uczestnicy poznali symboliczne

znaczenie postaci należących do orszaku kolędników: turoń, gwiazdora, diabła, śmierci, dziada i baby, żołnierzy, kominiarza oraz bociana.



Najciekawszą postacią okazał się turoń – rogate, czarne i włochate, kłapiące paszczą zwierzę, które płało rozmaite figle. Turoń miał zwyczaj tańcować do upadłego, a wtedy rozpoczynało się „cucenie”, ożywanie padłego turoń. Zabawy te nawiązywały do

dawnych obrzędów magii wegetacyjnej Słowian. Zgon, a następnie zmartwychwstanie turoń symbolizowały odrodzenie ziemi, która na zimę zasypia, by obudzić się wiosną.

W drugiej części zajęć uczestnicy poznali najdawniejsze polskie kolędy pochodzące z przełomu epok średniowiecza i renesansu. Okazało się, że z okresu baroku, czyli XVII i XVIII wieku pochodzi mniej więcej połowa popularnych kolęd, liczą więc sobie one około 300, a nawet 400 lat. Niektóre z nich, jak *Gdy śliczna Panna Syna kołysała*, *Lulajże Jezuniu*, *Jezus malusieńki*, *Oj maluśki*, *maluśki*, mają charakter pełnych ciepła kołysanek. Wiek XVIII przyniósł także kolędy z motywami pasterskimi: *Dzisiaj*

w Betlejem,  
Przybieżeli do  
Betlejem, Wśród  
nocnej ciszy, My też  
pastuszkowie,  
Pasterze mili.



Kolędy, czyli pieśni  
o tematyce  
Bożonarodzeniowej,  
zaczęły powstawać  
prawdopodobnie  
dopiero w XIII  
wieku. Wtedy  
pojawiły się znane  
nam dzisiaj tradycje  
świętecznej szopki,

jasełek czy właśnie śpiewania kolęd. Najstarsze kolędy przypisuje się św. Franciszkowi, który zapoczątkował zwyczaj urządzania żłóbka i kołysania Dzieciątka (w Polsce obrzęd ten nazwano jasełkami), czemu towarzyszyło śpiewanie tkliwych kołysanek.

Najstarsze kolędy (do wieku XVI włącznie) nie różniły się od innych pieśni religijnych. Słowa były napisane po łacinie, a melodia przypominała kościelny hymn. Były to pieśni o charakterze poważnym, niekiedy nawet surowym. Ich treść pozostawała w zgodzie z przekazem ewangelicznym, ale opowieść o narodzeniu Jezusa pozbawiona była elementów uczuciowych.

Kilka takich najstarszych kolęd dotrwało do naszych czasów i wciąż je śpiewamy. Najbardziej znaną spośród nich jest *Anioł pasterzom mówił*. Polski tekst z XVI w. jest tłumaczeniem z łaciny średniowiecznego utworu *Dies est laetitiae* (strofa: *Angelus pastoribus*); melodia pochodzi z II poł. XVII w.

Średniowieczne korzenie ma również kolęda *Dzieciątko się narodziło*, przetłumaczona na język polski w XVII w. Jest to przekład bożonarodzeniowego hymnu „Puer natus in Bethleem” pochodzącego z XIII lub XIV w., który do dziś śpiewa się podczas liturgii katolickiej (mszy św. sprawowanej w Boże Narodzenie).

Uczestnicy zajęć mogli wysłuchać tej bardzo starej, dziś praktycznie zapomnianej, kolędy w wykonaniu nauczycieli. Następnie wszyscy razem spróbowali ją zaśpiewać.

Zachęcamy do zapoznania się z kolędą. Można jej wysłuchać w wykonaniu scholii anińskiej i zespołu fletowego SP 218 w pobliskim Aninie.

<https://www.youtube.com/watch?v=mqzLRH9FhnM>

## **Dzieciątko się narodziło**

Dzieciątko się narodziło,  
Wszystek świat uweseliło.  
Weselcie się, radujcie się  
Na to Nowe Lato.

Przyjął na się człowieczeństwo,  
Co znaczyło Jego Bóstwo. Weselcie się ...

Poznał-ci to wół i osieł,  
Iż był to niebieski poseł. Weselcie się ...

Trzej Królowie przyjechali,  
Troje mu dary dawali. Weselcie się ...

Na sienie leżał we źłobie,  
Który króluje na niebie. Weselcie się ...

Wszedźszy do domu społecznie  
Witali króla obecnie. Weselcie się ...

Na to Boże Narodzenie  
Chwal Boga wszelkie stworzenie. Weselcie się ...

Chwała bądź Bogu miłemu,  
Synowi, Duchu Świętemu. Weselcie się ...

*Wersja wg rękopisu Biblioteki PP Benedyktynek w Staniątkach (sygn St. 3), transkrypcja:  
Kolędy polskie. Średniowiecze i wiek XVI, Warszawa 1966, red. Juliusz Nowak – Dłużewski*

Wprawdzie Boże Narodzenie przypada na czas zimowy, jednak białe święta trafiają się rzadko. Dlatego na koniec zajęć uczestnicy mieli okazję poznać dwa sposoby na zrobienie sztucznego śniegu. Pierwszy sposób polega na zmieszaniu mąki ziemniaczanej z wodą, drugi – pianki do golenia z sodą. W obydwu przypadkach tajemnicą pozostaje uzyskanie odpowiedniej konsystencji produktu finalnego – śniegu – przez zastosowanie właściwych proporcji. Można z niego ulepić bałwana albo rzucać się śnieżkami. Zabawa udała się znakomicie!

## **Fotoreportaż z naszych zajęć**































